

Czy GIS musi być drogi?

Idea GIS jest jedna, możliwych rozwiązań – wiele. Tak, jak są małe i duże, biedniejsze i bogatsze instytucje, które chciałyby u siebie mieć GIS, tak też istnieją duże i małe, droższe i tańsze, bardziej lub mniej skomplikowane rozwiązania GIS. W przypadku GIS-u to, co małe, tańsze i mniej skomplikowane, nie musi oznaczać gorszego i często wystarcza do realizacji wielu zadań.

Przygodę z GIS-em można zacząć skromnie; nie od razu musi to być duży system. Chociaż wszyscy mówią o korzyściach płynących z używania GIS-u, to czasami warto się o tym samemu przekonać, nie inwestując dużych nakładów. Prace, które byłyby realizowane w takim „próbnym” okresie wykorzystania GIS-u, nie zmarnują się, ponieważ dane zgromadzone w wyniku takich działań, jeśli znajdzie taka potrzeba, będą mogły być wykorzystane w przyszłości, w bardziej rozbudowanych systemach GIS.

Atrakcyjnym rozwiązaniem, które w zadowalający sposób pomaga w zrealizowaniu takiej próby, jest skorzystanie z usług firmy, która udostępnia usługi GIS-u w „chmurze”. Za określoną kwotę miesięcznego abonamentu można umieścić swoje dane w bazie prowadzonej przez usługodawcę i korzystać z udostępnianych funkcjonalności. Dzięki temu użytkownik ma do dyspozycji skromny system GIS, obsługiwany za pośrednictwem przeglądarki internetowej. Można się także spodziewać, że udostępniane funkcje GIS-owe będą z czasem rozwijane, dzięki czemu korzystający z nich klienci będą w stanie wykonywać coraz więcej potrzebnych analiz.

Istnieją, co prawda, obawy, że przekazanie danych do „chmury” wiąże się z ryzykiem utraty kontroli nad dostępem do nich. Obecne rozwiązania technologiczne zapewniają jednak stosunkowo wysokie bezpieczeństwo danych i ograniczenie dostępu do nich dla osób nieuprawnionych, co powoduje, że dane w „chmurze”

mogą być nawet lepiej strzeżone niż dane przechowywane w firmie macierzystej. Pewien problem może stwarzać umieszczanie w „chmurze” danych osobowych, które wymagają specjalnego traktowania. Ale biorąc pod uwagę wysokie bezpieczeństwo danych, gwarantowane przez oferentów omawianych usług, a także to, że problem udostępniania takich danych nabiera coraz większego znaczenia, można być przekonanym, że wkrótce zostanie on rozwiązany z pożytkiem zarówno dla oferentów, jak i użytkowników usług.

Choć korzystanie z funkcjonalności „chmury” wiąże się z uzależnieniem od tego, co jest oferowane w serwisie, to jest ono – przynajmniej na początku – stosunkowo dobrym rozwiązaniem dla tych instytucji, które nie chcą lub nie mogą ponosić wysokich nakładów na inwestycje w sprzęt i oprogramowanie, chcą jednocześnie mieć zapewniony dostęp do funkcji GIS, które mogą wspomagać realizację określonych zadań.

Jest to bardzo proste rozwiązanie, niewymagające od korzystających z niego dużych nakładów finansowych ani dogłębnej znajomości GIS-u. Można być pewnym, że pozwoli ono użytkownikom nabrać przekonania o potrzebie i wymiernych korzyściach wynikających ze stosowania GIS-u. Wielu to wystarczy, a tych, którzy będą potrzebowali więcej, będzie dzielił już tylko mały krok od rozpoczęcia tworzenia bardziej złożonych, poważniejszych systemów.

Dlatego na początek warto zainteresować się „chmurą” GIS.